

UCHWAŁA Z DNIA 20 LIPCA 2006 R.

I KZP 21/06

1. Organ sądowy państwa wykonania europejskiego nakazu aresztowania może odmówić przekazania osoby ściganej, jeśli ustali, że nakaz ten wydany został wbrew przesłankom dopuszczalności jego wydania.

2. O tym, czy przekazanie osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania następuje w celu przeprowadzenia przeciwko niej – na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej – postępowania karnego, decydują nie przepisy państwa wykonania nakazu, ale przepisy państwa jego wydania, interpretowane z uwzględnieniem treści decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób pomiędzy Państwami Członkowskimi (2002/584/WSiSW).

3. Wydanie europejskiego nakazu aresztowania jest dopuszczalne niezależnie od tego, czy postępowanie karne przeciwko osobie ściganej zostało wszczęte w państwie wydania nakazu. Przekazanie takiej osoby może jednak nastąpić tylko wtedy, gdy uwarunkowania podane jako podstawa wydania nakazu wskazują na to, że przeprowadzenie takiego postępowania jest prawnie możliwe.

4. Ponieważ przekazanie osoby ściganej następuje w celu prowadzenia postępowania karnego, osoba, której dotyczył europejski nakaz aresztowania, powinna być z powrotem przekazana do państwa jego wykonania, jeżeli w państwie wydania nakazu nie dojdzie do wszczęcia takiego postępowania.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

Sędziowie SN: P. Hofmański (sprawozdawca), S. Zabłocki.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Adama G., po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w W., postanowieniem z dnia 20 czerwca 2006 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„I. Czy zawarte w dyspozycji art. 607 k § 1 k.p.k. sformułowanie dotyczące przekazania z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania «w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego» (podkr. SA) winno być interpretowane ściśle z jego brzmieniem, co oznaczałoby przekazanie wyłącznie bezpośrednio do przeprowadzenia postępowania karnego, czy też dopuszczalna jest szeroka interpretacja pojęcia «w celu przeprowadzenia postępowania karnego» (podkr. SA) oznaczająca możliwość przekazania osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania do innego postępowania niż postępowanie karne w państwie wydania europejskiego nakazu aresztowania, zmierzającego bezpośrednio do stworzenia warunków formalno-prawnych do przeprowadzenia postępowania karnego, które to warunki uzależnione są od wydania uznaniowej decyzji przez sądowy organ tego państwa, w szczególności, gdy decyzja ta ma ustanowić, że osoba ścigana, będąca nieletnim w rozumieniu prawa państwa wydania europejskiego nakazu aresztowania, odpowiadać będzie w tym państwie za popełniony czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa w postępowaniu karnym,

II. czy odmowa wykonania europejskiego nakazu aresztowania przez sąd polski dopuszczalna jest wyłącznie w przypadku zaistnienia przesłanek określonych w dyspozycji art. 607p k.p.k. (bezwzględne przesłanki odmo-

wy) i art. 607 r § 1 k.p.k. (względne przesłanki odmowy), czy też odmowa taka możliwa jest także na skutek innych przyczyn, np. stwierdzenia przez sąd polski braku przesłanek określonych w dyspozycji art. 607 k § 1 k.p.k.”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

I. Przedstawione przez Sąd Apelacyjny zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy wyłoniło się w następujących okolicznościach faktycznych.

W dniu 26 kwietnia 2006 r. Zastępca Prokuratora Królewskiego Prokuratury Prokuratora Królewskiego Brukseli wydał europejski nakaz aresztowania dotyczący poszukiwanego Adama G. urodzonego 20 października 1988 r., obywatela polskiego, mającego stałe miejsce zamieszkania w Polsce. Nakaz wydany został w związku z wydaniem postanowienia tymczasowego przez Sędziego dla Nieletnich Brukseli z dnia 26 kwietnia 2006r., nakazującego umieszczenie Adama G. w Państwowym Zakładzie Nadzoru Ochronnego Nieletnich. Zarówno to postanowienie, jak i europejski nakaz aresztowania wydane zostały w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego, wspólnie z inną osobą, w dniu 12 kwietnia 2006 r. w Brukseli, przestępstwa morderstwa w celu ułatwienia kradzieży na osobie Joe H., określonego w art. 66, 461, 468 i 475 Kodeksu karnego Belgii. Przestępstwo to zagrożone jest w Belgii karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Adam G. został zatrzymany w Polsce w dniu 27 kwietnia 2006 r. W dniu 29 kwietnia 2006 r. do Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek Prokuratora Okręgowego w W. o wykonanie europejskiego nakazu aresztowania wobec Adama G., wraz z wnioskiem o zastosowanie wobec niego tym-

czasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Postanowieniem wydanym w dniu 29 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy w W. zastosował wobec Adama G. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, to jest do dnia 27 czerwca 2006 r., natomiast odroczył na dzień 31 maja 2006 r. posiedzenie w przedmiocie wykonania europejskiego nakazu aresztowania, po odebraniu od Adama G. oświadczenia, że nie wyraża zgody na przekazanie go do Belgii oraz na niestosowanie wobec niego art. 607e § 1 k.p.k. Jednocześnie Sąd Okręgowy postanowił zwrócić się – w trybie określonym w art. 607z § 1 k.p.k. – do Zastępcy Prokuratora Prokuratury Prokuratora Królewskiego Brukseli o nadesłanie treści wszystkich przepisów regulujących w Królestwie Belgii odpowiedzialność karną osób, które popełniły zbrodnię morderstwa w celu ułatwienia kradzieży po ukończeniu 17 roku życia, a przed uzyskaniem pełnoletniości. W odpowiedzi na to wystąpienie, Prokuratura Prokuratora Królewskiego Brukseli wyjaśniła reguły pociągania do odpowiedzialności przed sądem dla dorosłych osób, które w chwili czynu nie ukończyły 18 roku życia, a w załączniku podano treść art. 9, 79 i 80 Kodeksu karnego Belgii oraz art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich. Poinformowano także Sąd Okręgowy, że Prokuratura Prokuratora Królewskiego Brukseli zamierza wystąpić do sędziego rodzinnego o przekazanie sprawy Adama G., wobec czego odpowiadałby on przed sądem belgijskim jak osoba dorosła.

W dniu 11 maja 2006 r. przeprowadzone zostało przez Prokuratora delegowanego do Prokuratury Okręgowej w W., przesłuchanie Adama G. w W., z udziałem Zastępcy Prokuratora Królewskiego Brukseli, komisarzy belgijskiej Policji Federalnej oraz sędziego śledczego Sądu Pierwszej Instancji w Brukseli; dokonano także rejestracji przebiegu tych czynności za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2006 r., Sąd Okręgowy w W. zwrócił się do Prokuratury Prokuratora Królewskiego Brukseli o dodatkowe wyja-

śnienia mechanizmu funkcjonowania art. 38 ustawy z dnia 8 kwietnia 1965r. o ochronie nieletnich, w szczególności co do tego, czy możliwe jest – jeszcze przed przekazaniem Adama G. do Belgii – wystąpienie o zastosowanie wobec niego art. 38 ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich, co stworzyłoby sytuację, w której wykonując europejski nakaz aresztowania sąd polski miałby wiedzę w kwestii trybu, w jakim osoba ścigana będzie w Belgii pociągnięta do odpowiedzialności.

W dniu 29 maja 2006 r. wpłynęło pismo Prokuratury Prokuratora Królewskiego Brukseli, w którym wyjaśniono, że w trybie art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich sędzia dla nieletnich w formie wyroku musi zdecydować o ewentualnym przekazaniu sprawy nieletniego prokuratorowi, w konsekwencji czego odpowiadałby on przed sądem jak osoba dorosła. Decyzję tę podejmuje po uzyskaniu stosownych opinii i przy uwzględnieniu takich elementów jak: okoliczności popełnienia i charakter zarzucanych czynów, uprzednia karalność oraz cechy osobowe podejrzanego. Wyjaśniono także, że w wypadku ściganego europejskim nakazem aresztowania Adama G. podjęto już czynności zmierzające do ustalenia koniecznych przesłanek przekazania jego sprawy prokuratorowi (między innymi złożony został wniosek o sporządzenie opinii, przesłuchano Adama G. w dniu 11 maja 2006 r. w Warszawie), co wskazuje na to, że sędzia rodzinny poważnie rozważa przekazanie sprawy prokuratorowi, zwłaszcza z uwagi na wagę czynu, o który jest podejrzany Adam G. oraz okoliczność, że już uprzednio był w Belgii sądzony za kradzież przez sąd dla nieletnich.

Ponadto poinformowano, że w wypadku wydania przez Sąd dla Nieletnich w Brukseli wyroku w trybie art. 38 ustawy z 8 kwietnia 1965 r., wszystkie postanowienia wydane w tej sprawie poprzednio przestają obowiązywać, w tym także postanowienie, które stało się podstawą wydania europejskiego nakazu aresztowania, a w związku z tym zachodziłaby ko-

nieczność wystąpienia z nowym nakazem. Wydanie tego wyroku przed przekazaniem Adama G. do Belgii spowodowałoby ten skutek, że miałby on prawo do złożenia od tego wyroku sprzeciwu, na skutek czego sprawa musiałaby powrócić do sędziego dla nieletnich, czyli do fazy poprzedzającej wszczęcie postępowania karnego.

W dniu 31 maja 2006 r. Sąd Okręgowy w W. wydał postanowienie o przekazaniu organom wymiaru sprawiedliwości Królestwa Belgii Adama G., w celu przeprowadzenia przeciwko niemu na terytorium Belgii postępowania karnego, pod warunkiem, że Adam G. będzie odesłany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po prawomocnym zakończeniu postępowania w państwie wydania nakazu europejskiego. Uzasadniając to postanowienie Sąd Okręgowy w W. – dostrzegając całą złożoność problemów, przed rozwiązaniem których stanął – wskazał, że przekazanie Adama G. do Belgii następuje w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego i w razie prawomocnego skazania powinien być – jako obywatel polski – odesłany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wprawdzie w postanowieniu Sądu Okręgowego nie sformułowano wprost warunku, że odesłanie Adama G. do Polski powinno nastąpić także w wypadku niezastosowania wobec niego art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich, niemniej przez wskazanie, że przekazanie następuje wyłącznie w celu przeprowadzenia postępowania karnego, warunek taki w istocie wyrażono.

Na posiedzeniu w dniu 31 maja 2006 r. przedłużony został ponadto okres tymczasowego aresztowania osoby ściganej do dnia 31 lipca 2006 r.

Postanowienie z dnia 31 maja 2006 r. w przedmiocie przekazania Adama G. do Belgii na mocy europejskiego nakazu aresztowania zostało zaskarżone przez jego obrońców.

W zażaleniu sporządzonym przez adwokata Tadeusza V. sformułowany został zarzut obrazy art. 607k k.p.k., przez przekazanie Adama G.

organom wymiaru sprawiedliwości Królestwa Belgii, mimo braku ustalenia, że następuje to w celu przeprowadzenia tam wobec niego postępowania karnego. Autor zażalenia domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia przez odmowę wykonania europejskiego nakazu aresztowania w stosunku do Adama G.

W zażaleniu sporządzonym przez adwokata Mikołaja P. podniesiono ponadto zarzut obrazy art. 607r § 1 pkt 6 w zw. z art. 6 k.p.k., przez nieskorzystanie z możliwości odmowy przekazania osoby ściganej władzom Królestwa Belgii, pomimo tego, że możliwe jest wymierzenie w Belgii kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz tego, że jedynie przeprowadzenie postępowania w Polsce umożliwi zapewnienie pełnej realizacji prawa do obrony. Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i odmowę przekazania Adama G. do Belgii, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Rozpoznając zażalenia obrońców osoby ściganej, w dniu 20 czerwca 2006 r. Sąd Apelacyjny w W. uznał, że w sprawie zachodzi potrzeba dokonania zasadniczej wykładni ustawy i odraczając posiedzenie przekazał Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne przytoczone na wstępie, przedłużając jednocześnie okres tymczasowego aresztowania wobec Adama G. do dnia 27 lipca 2006 r.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny w W. wskazał, że dostrzega, iż postępowanie w trybie art. 38 belgijskiej ustawy z 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich, które miałyby być przeprowadzone w Belgii po przekazaniu Adama G., zmierza wprowadzić do stworzenia warunków przeprowadzenia w sprawie postępowania karnego, samo jednak nie jest postępowaniem karnym *sensu stricto*. W związku z tym pojawia się kwestia, czy sformułowanie użyte przez ustawodawcę w art. 607k § 1 k.p.k. „w celu przeprowadzenia postępowania karnego” powinno być interpretowane

ściśle, czy też przyjmując jego rozszerzającą wykładnię można uznać, że także w okolicznościach faktycznych i prawnych występujących w rozpoznawanej sprawie, celem przekazania jest przeprowadzenie postępowania karnego. Wskazując argumenty przemawiające za każdą z możliwych interpretacji Sąd Apelacyjny dostrzega jednak także zagadnienie, które w stosunku do wyżej omówionego ma w istocie charakter wyjściowy. Wiąże się ono mianowicie z wątpliwością, czy orzekając w przedmiocie wykonania europejskiego nakazu aresztowania sąd polski jest w ogóle uprawniony do badania przesłanek prawnych, które legły u podstaw jego wydania. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego budzi to, czy katalog negatywnych przesłanek wykonania europejskiego nakazu aresztowania przewidziany w art. 607p i art. 607r k.p.k. jest zamknięty, czy też przesłanki takie mogą wynikać także z innych przepisów, a w szczególności z art. 607k § 1 k.p.k., który pozwala na przekazanie osoby ściganej władzom sądowym innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej jedynie wówczas, gdy następuje to w celu przeprowadzenia postępowania karnego.

Prokurator Prokuratury Krajowej, zajmując w sprawie stanowisko wyraził zapatrywanie, zgodnie z którym, orzekając w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania (art. 607l k.p.k.), sąd w pierwszej kolejności bada, czy nakaz europejski odpowiada wymogom art. 607k § 1 k.p.k. i decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. (2002/584/WSiSW) w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób pomiędzy Państwami Członkowskimi, następnie zaś, czy nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 607p k.p.k., art. 607r k.p.k. oraz art. 607s k.p.k.

II. Rozważając przedstawione przez Sąd Apelacyjny zagadnienia prawne Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że spełniają one wymogi określone w art. 441 § 1 k.p.k., gdyż dotyczą kwestii o skomplikowanym

charakterze, dotąd nierozważanych w judykaturze, a od przyjętego sposobu interpretacji zależy rozstrzygnięcie sprawy.

Przystępując do zasadniczych rozważań na temat zagadnień prawnych przedstawionych przez Sąd Apelacyjny w W. trzeba dokonać kilku założeń wyjściowych.

Po pierwsze, trzeba przyjąć, że postępowanie, które zostało obecnie wszczęte w sprawie Adama G. w Belgii w trybie art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich zmierza do podjęcia decyzji co do trybu, w jakim zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności i w związku z tym samo w sobie nie jest postępowaniem karnym. Postępowanie to może w efekcie doprowadzić albo do wszczęcia postępowania karnego (przekazanie sprawy prokuratorowi) albo postępowania przeciwko nieletnim. To ostatnie postępowanie, niezależnie od tego, jak klasyfikowane jest w systemie prawa państwa wydania i wykonania europejskiego nakazu aresztowania, nie jest postępowaniem karnym w rozumieniu decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury przekazywania osób pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej (2002/548/WSiSW). Decyzja ta, tego rodzaju postępowania w ogóle nie dotyczy. Wprawdzie ani w żadnym z artykułów decyzji ramowej, ani też – w konsekwencji – w ustawach krajowych implementujących ową decyzję, wprost takiego stwierdzenia nie zawarto, tym niemniej, jak słusznie wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w W., w art. 5 preambuły decyzji ramowej mowa jest o przekazywaniu osób w celu wszczęcia postępowania prowadzącego do wydania wyroku w sprawach karnych. Trzeba też zwrócić uwagę na treść opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie zapobiegania przestępczości nieletnich, sposobów postępowania w kwestii przestępczości nieletnich oraz roli wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Unii Europejskiej z dnia 9 maja 2006 r. (2006/C 110/13), w której podnosi się,

że w państwach Unii Europejskiej brak jest jakiegokolwiek wspólnej strategii zwalczania przestępczości nieletnich, natomiast dotąd przyjmowane instrumenty prawne, takie jak właśnie europejski nakaz aresztowania, nie dotyczą tej kategorii sprawców.

Niestety, sąd polski pozbawiony jest prawnej możliwości sformułowania pytania prejudycjalnego do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na podstawie art. 35 Traktatu o Unii Europejskiej, gdyż Polska nie złożyła dotąd deklaracji o uznaniu jego kompetencji w zakresie instrumentów trzeciego filaru Unii Europejskiej na podstawie art. 35 ust. 2 Traktatu. Tymczasem kwestia stosowania europejskiego nakazu aresztowania w sprawach wobec nieletnich jest zagadnieniem zakresu obowiązywania i ważności decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. Biorąc pod uwagę to uwarunkowanie normatywne, Sąd Najwyższy musi zająć w przedmiotowej kwestii stanowisko samodzielnie.

To wstępne założenie, według którego procedura przewidziana w decyzji ramowej nie dotyczy postępowań przeciwko nieletnim, otwiera dopiero zagadnienie sposobu rozumienia celu, w jakim następuje przekazanie osoby ściganej w trybie europejskiego nakazu aresztowania.

Druga kwestia wstępna wiąże się ze sposobem uszeregowania przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnień prawnych w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w W. Otóż, nie może ulegać wątpliwości, że zagadnienie przedstawione jako drugie ma charakter wyjściowy i tylko w zależności od tego, w jaki sposób zostanie rozstrzygnięte, rysuje się potrzeba analizowania zagadnienia przedstawionego jako pierwsze. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że badanie celu jaki przyświecał organowi sądowemu innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, który wydał europejski nakaz aresztowania, jest niczym innym jak ponownym badaniem (swego rodzaju weryfikacją) przesłanek, od spełnienia których zależy dopuszczalność jego wydania. Zatem, dopiero pozytyw-

na odpowiedź na to pytanie otwiera potrzebę rozważenia sposobu rozumienia wymogu, aby nakaz wydany był „w celu przeprowadzenia (...) postępowania karnego”. To powoduje, że układ tez niniejszej uchwały Sądu Najwyższego nie odpowiada układowi zagadnień prawnych przedstawionych przez Sąd Apelacyjny w W. Ponadto Sąd Najwyższy uznał za stosowne przeanalizowanie przedstawionych zagadnień prawnych w nieco poszerzonym kontekście, biorąc pod uwagę to, że zarówno treść uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 maja 2006 r., jak i uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 20 czerwca 2006 r. przekonują o potrzebie uporządkowania pojęć w obszarze stosowania przepisów o przekazywaniu osób w trybie europejskiego nakazu aresztowania między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

III. Formułując zagadnienie prawne oznaczone jako drugie, Sąd Apelacyjny w W. dopuszcza możliwość potraktowania okoliczności, o których mowa w art. 607k § 1 k.p.k., jako dodatkowych przesłanek odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania. W tym kierunku zmierza także stanowisko przedstawione w piśmie z dnia 30 czerwca 2006 r., przez prokuratora Prokuratury Krajowej. Założenie to Sąd Najwyższy uważa za błędne. Przesłanki wykonania europejskiego nakazu aresztowania sformułowane zostały wyłącznie w art. 607p i art. 607r k.p.k. (a w wypadku nakazu europejskiego wydanego w celu wykonania kary pozbawienia wolności lub środka polegającego na pozbawieniu wolności wobec osoby ściganej - także w art. 607s k.p.k.). Przepisy te są wynikiem implementacji art. 3 i 4 decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r.

Cel europejskiego nakazu aresztowania (przeprowadzenie postępowania karnego) stanowi natomiast jedną z przesłanek jego wydania, a nie wykonania. To do organu sądowego państwa wydania europejskiego nakazu aresztowania należy dokonanie oceny, czy celem, w jakim żąda on przekazania osoby ściganej, jest przeprowadzenie postępowania karnego.

Przesłanka ta (podobnie, jak na przykład istnienie podejrzenia popełnienia przestępstwa) nie może być zatem traktowana tak samo, jak przesłanki wykonania nakazu, a jeżeli – w bardzo ograniczonym zakresie – podlega kontroli przez organ sądowy państwa wykonania nakazu, to właśnie w kontekście dopuszczalności wydania nakazu a nie dopuszczalności przekazania osoby ściganej do państwa, w którym wydano nakaz.

W związku z powyższym, jako zasadnicze jawi się zagadnienie, czy organowi sądowemu państwa wykonania nakazu w ogóle wolno dokonywać powtórnego ustalania (weryfikowania) przesłanek, które zdecydowały o wydaniu tego nakazu. W orzecznictwie zaprezentowano dotąd rozbieżne zapatrywania w tej kwestii. I tak na przykład irlandzki High Court w dwóch orzeczeniach z dnia 9 września 2005 r. i z dnia 14 października 2005 r. wydanych w sprawie *Minister of Justice, Equality and Law Reform v. Michael Falkon* (2005 36Ext), cyt. za: M. Hudzik, Europejski nakaz aresztowania a nieletni sprawcy czynów zabronionych – zagadnienia wybrane (artykuł złożony do druku w Europejskim Przeglądzie Sądowym) uznał dopuszczalność takiej weryfikacji, zastrzegając jednak, że możliwe to jest jedynie w wyjątkowych wypadkach (podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 15 lipca 2004 r., II AKz 257/04, Krak. Zesz. Sąd. 2004, nr 9, poz. 41). Odmienne stanowisko zajął belgijski Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z dnia 25 stycznia 2005 r. wydanym w sekcji flamandzkiej, 2 Izba, P.05,0065,N (cyt. za M. Hudzik, j.w.), wywodząc, że sędzia decydujący w przedmiocie wykonania europejskiego nakazu aresztowania nie bada jego zgodności z prawem, gdyż jest to zastrzeżone wyłącznie dla organów państwa wydającego nakaz. W piśmiennictwie zagadnienie to nie było dotąd szerzej analizowane, jednak należy odnotować jednostkowe wypowiedzi, w świetle których badanie zgodności z prawem europejskiego nakazu aresztowania w państwie jego wykonania nie jest wykluczone (S. de Groot, *Mutual Trust in (European) Extradition* w: R. Blexton red.: *Handbook on the*

European Arrest Warrant, The Hague 2005, s. 91; F. Impalà, The European Arrest Warrant in the Italian legal system. Between mutual recognition and mutual fear within the European Area of Freedom, Security and Justice, *Utrecht Law Review*, Volume 1, Issue 2 (December) 2005, s. 70; M. Hudzik: *Dobre narzędzie, niedobra sprawa*, Rzeczpospolita 2006, nr 132). Sąd Najwyższy prezentuje w tej kwestii stanowisko, że weryfikacja zgodności z prawem europejskiego nakazu aresztowania jest w państwie wykonania tego nakazu prawnie dopuszczalna, choć w bardzo ograniczonym zakresie i tylko w odniesieniu do niektórych przesłanek wydania nakazu. W szczególności należy podkreślić, że nie jest dopuszczalne weryfikowanie zasadności decyzji organu sądowego państwa wydania nakazu, które mają charakter ocenny. Do takich należy z pewnością ustalenie, że zachodzi uzasadnione przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez osobę, której dotyczy nakaz (zob. powołane postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 lipca 2004 r.). Odmienny charakter mają natomiast takie przesłanki, jak na przykład kompetencja konkretnego organu do wydania nakazu.

Na marginesie rozważań dotyczących przedstawionych przez Sąd Apelacyjny zagadnień prawnych należy zaznaczyć, że właśnie kwestia kompetencji Prokuratora Prokuratury Prokuratora Królewskiego Brukseli do wydania europejskiego nakazu aresztowania w sprawie Adama G. może nasuwać poważne wątpliwości. Zgodnie bowiem z art. 32 § 2 belgijskiej ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r., implementującej europejski nakaz aresztowania, kompetencje prokuratora królewskiego do wydania europejskiego nakazu aresztowania ograniczone zostały do sytuacji, w której przekazanie nastąpić ma w celu wykonania orzeczonej kary, względnie innego środka polegającego na pozbawieniu wolności, o którym mowa w art. 2a decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. Europejski nakaz aresztowania wydany w celu przeprowadzenia przeciwko osobie ściganej postępowania karnego

(i oparty na postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu lub innej decyzji spełniającej podobną funkcję) powinien natomiast być wydany, zgodnie z art. 32 ust. 1 belgijskiej ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r., przez sędziego śledczego. To rozwiązanie ustawowe musi być wzięte pod uwagę w kontekście treści europejskiego nakazu aresztowania wystawionego w niniejszej sprawie, gdzie pod pkt b) wskazującym decyzję, na podstawie której sporządzono nakaz, postanowienie Sądu Pierwszej Instancji – Sądu dla Nieletnich w Brukseli z 26 kwietnia 2006 r. wymienione zostało w pkt. 1 (nakaz aresztowania lub decyzja mająca ten sam skutek), a nie w pkt. 2 (podlegające wykonaniu orzeczenie). Spostrzeżenia te nie pozwalają jednak na jednoznaczne stwierdzenie, że w niniejszej sprawie europejski nakaz aresztowania został wydany przez osobę nieuprawnioną, albowiem na uwadze trzeba mieć także i to, że w postępowaniu prowadzonym obecnie w Belgii sprawa nie została jeszcze przekazana prokuratorowi w trybie art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich, w związku z czym kompetencje sędziego śledczego do wydawania postanowień mogą okazać się wątpliwe. Zagadnienie to leży poza zakresem rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy, z uwagi na zakres przedstawionych w trybie art. 441 § 1 k.p.k. zagadnień prawnych. Przed wydaniem ostatecznego orzeczenia w przedmiocie wykonania europejskiego nakazu aresztowania w niniejszej sprawie konieczne będzie jednak rozważenie tej kwestii przy uwzględnieniu treści art. 2 § 3 belgijskiej ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r., zgodnie z którym europejski nakaz aresztowania jest decyzją wydaną przez kompetentny organ sądowy państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

W ocenie Sądu Najwyższego przesłanką wymagającą weryfikacji jest także cel, w jakim europejski nakaz aresztowania został wydany. Jasne jest zatem, że stwierdzenie przez organ sądowy państwa wykonania nakazu, iż nakaz wydany został na przykład w celu przeprowadzenia postępowania

cywilnego, musi prowadzić w konsekwencji do odmowy wykonania nakazu. Nie może przy tym ulegać wątpliwości to, że w takich sytuacjach odmowa przekazania osoby ściganej następuje nie z powodu wystąpienia negatywnych przesłanek wykonania nakazu, ale z tego powodu, iż nakaz wydano pomimo braku spełnienia przesłanek jego wydania w państwie żądającym przekazania osoby ściganej (a zatem stwierdzenia, że decyzja przekazana organowi sądowemu państwa wykonania nakazu w istocie nie jest europejskim nakazem aresztowania).

Jest przy tym niewątpliwe, że kontrolne badanie przesłanek wydania europejskiego nakazu aresztowania musi poprzedzić ocenę, czy nie zachodzą negatywne przesłanki jego wykonania (zarówno te, które przekazanie osoby ściganej na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej czynią prawnie niedopuszczalnym, jak i te, które pozwalają jedynie na odmowę wykonania nakazu).

Dopuszczalność negatywnej weryfikacji przesłanek wydania nakazu w państwie jego wykonania musi być, jak wcześniej podkreślono, ograniczona do zupełnie wyjątkowych wypadków, o czym przesądza zasada wzajemnego zaufania, stanowiąca fundament współpracy sądowej między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

Zaprezentowane stanowisko wymaga uzupełniającego stwierdzenia, że ocena spełnienia lub niespełnienia przesłanek wydania europejskiego nakazu aresztowania musi być w każdym wypadku dokonywana przez przyzmat prawa krajowego państwa, w którym nakaz ten wydano, jednak zawsze przy uwzględnieniu treści decyzji ramowej, którą interpretowane przepisy transponują do krajowego porządku prawnego. Dokonanie próby takiej weryfikacji przez organ sądowy państwa wykonania nakazu w aspekcie treści prawa tego właśnie państwa, a nie prawa państwa wydania nakazu, prowadzić mogłoby (aczkolwiek nie zawsze musiałoby, przy uwzględnieniu tego, że przepisy krajowe powinny stanowić precyzyjną transpozycję tej

samej decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej) do chaosu i w sposób rażąco naruszałoby zasadę wzajemnego zaufania. Nie sposób przecież wymagać od organu sądowego państwa wydania nakazu, aby podejmując decyzję o jego wydaniu, uwzględnił także przesłanki wydania nakazu przez pryzmat przepisów państwa jego wykonania.

IV. Uznanie, że cel, w jakim ma nastąpić przekazanie osoby ściganej na terytorium państwa wydania europejskiego nakazu aresztowania, należy do tych jego przesłanek, które podlegają kontroli ze strony organu sądowego państwa jego wykonania, przenosi rozważania na obszar, którego dotyczy pierwsze z zagadnień prawnych przedstawionych Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w W. Zajmując stanowisko w tej kwestii, trzeba uwzględnić przyjęte już założenia i uznać, że to nie przepisy prawa polskiego ani też same przepisy decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej (które przecież zgodnie art. 34 ust. 2b Traktatu o Unii Europejskiej nie podlegają bezpośredniemu stosowaniu), lecz przepisy prawa belgijskiego, wykładane przy uwzględnieniu treści decyzji ramowej, tworzą tu właściwy pryzmat oceny. Przyznać jednak trzeba, że wobec zasadniczej zbieżności unormowań prawnych odnoszących się do tej kwestii, ustalenia interpretacyjne mają walor uniwersalny.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań zachodzi konieczność kolejnego wstępnego rozstrzygnięcia, czy Sąd Najwyższy uprawniony jest do dokonywania w trybie art. 441 k.p.k. interpretacji decyzji ramowych oraz prawa obcego.

Przyznać należy, że gramatyczna wykładnia tego przepisu prowadzić powinna do wniosku, że aktem normatywnym, który może podlegać wykładni Sądu Najwyższego w trybie art. 441 k.p.k., jest jedynie akt normatywny noszący nazwę „ustawy”, a więc ten, który jest uchwalany przez polski parlament w drodze określonej w art. 118-122 Konstytucji RP. Zdaniem Sądu Najwyższego, treść samego przepisu art. 441 § 1 k.p.k. powinna być

jednak interpretowana funkcjonalnie, co prowadzi do wniosku, że przedmiotem pytania prawnego może być nie tylko przepis ustawy, ale także przepis rozporządzenia, ratyfikowanej umowy międzynarodowej, aktu prawa miejscowego, a nawet przepis prawa obcego, jeśli tylko do zinterpretowania tego przepisu zobligowany jest – w związku z sytuacją procesową występującą w konkretnej sprawie – sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu środka odwoławczego i wyłoni się zagadnienia prawne wymagające dokonania zasadniczej wykładni przepisu (-ów) tego aktu normatywnego.

Funkcją przepisu art. 441 § 1 k.p.k. jest zapewnienie jednolitości orzecznictwa w sprawach karnych w sferze, jaką stanowi interpretacja treści prawa. Sądy odwoławcze przy rozpoznawaniu środków odwoławczych stają niejednokrotnie nie tylko przed koniecznością zinterpretowania treści przepisów ustawy, ale także i innych aktów normatywnych przewidzianych w polskim systemie konstytucyjnym, a w związku z rozwojem kontaktów międzynarodowych także ratyfikowanych przez Polskę traktatów oraz aktów normatywnych występujących w systemach konstytucyjnych innych państw. Zagadnienie prawne, budzące poważne wątpliwości i wymagające zasadniczej wykładni, może zatem powstać nie tylko przy interpretacji przepisu aktu normatywnego noszącego nazwę „ustawy”, ale także i innych aktów normatywnych. Rozporządzenia są zresztą stanowione na podstawie szczegółowych upoważnień zawartych w ustawie, zawierają normy powszechnie obowiązujące i służące prawidłowemu wykonaniu ustawy, uzupełniają treść regulacji ustawowej i konkretyzują powinność zachowania adresatów ustawy. Z kolei akty prawa miejscowego są źródłami powszechnie obowiązującego prawa RP na obszarach działania organów, które je ustanowiły. Umowy międzynarodowe po ich ogłoszeniu stanowią część krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane, jeżeli ich stosowanie nie jest uzależnione od wydania ustawy.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uzasadnienia uchwał : z dnia 30 listopada 1986 r., VI KZP 12/86, OSNKW 1986, z. 12, poz. 91, z dnia 30 maja 1989 r., VI KZP 4/89, OSNKW 1989, z. 5–6, poz. 37, z dnia 17 listopada 1997 r., I KZP 16/97, OSNKW 1997, z. 11–12, poz. 95, z dnia 19 lutego 2003 r., I KZP 47/02, OSNKW 2003, z. 3–4, poz. 23, z dnia 20 lipca 2005 r., I KZP 18/05, OSNKW 2005, z. 9, poz. 74), jak i w literaturze przedmiotu (zob. np. R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 268-269 ; J. Bratoszewski: Działalność uchwałodawcza Sądu Najwyższego. Wybrane problemy w: T. Nowak red.: Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza, Poznań 1999, s. 187; S. Włodyka: Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego, NP 1971, nr 2, s. 176 ; P. Hofmański red.: E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 652, uwagi wyrażone przy akceptacji wskazanej uchwały I KZP 47/02 z dnia 19 lutego 2003 r.) ugruntowany jest pogląd o konieczności funkcjonalnej interpretacji art. 441 § 1 k.p.k. i o dopuszczalności dokonywania przez Sąd Najwyższy w tym trybie wykładni przepisów prawa zawartych także w aktach normatywnych, niestanowiących „ustawy” w rozumieniu Konstytucji RP.

Również zinterpretowanie prawa obcego może być konieczne dla ustalenia, czy ma zastosowanie przepis ustawy polskiej (np. przy dokonywaniu oceny działania zasady wzajemności) lub też ustalenia, czy do respektowania określonego przepisu ustawy obcej państwo polskie zobowiązane jest z tytułu akcesji do Unii Europejskiej i zasad funkcjonowania instrumentów należących do tzw. trzeciego filaru w zakresie ich prawidłowej implementacji. Trudności przy interpretacji przepisów prawa obcego, przed którymi stają sądy odwoławcze, mogą okazać się nieporównanie bardziej skomplikowane niż te związane z interpretacją prawa polskiego. Dostrze-

gając to ostatnie uwarunkowanie, w piśmiennictwie przyjmuje się nawet, że o ile interpretacja przepisów prawa polskiego wyłączona jest ze sfery zagadnień poznawanych w drodze opinii rzeczoznawców, o tyle treści prawa obcego może dotyczyć opinia biegłych.

W konsekwencji, nieracjonalne byłoby przyjmowanie założenia, że jedynym instrumentem zapewnienia jednolitości orzecznictwa w tej sferze, jaką stanowi wykładnia przepisów prawa obcego, stanowi skarga kasacyjna. Po pierwsze, wiele orzeczeń wydawanych w związku z międzynarodowym obrotem prawnym przybiera postać postanowienia, a te podlegają zaskarżeniu jedynie w drodze kasacji wnoszonej przez podmioty określone w art. 521 k.p.k. Po drugie, ujednocnianie orzecznictwa na tej drugiej drodze może następować dopiero na etapie, który w sferze współpracy międzynarodowej może okazać się zdecydowanie spóźniony. W postępowaniu karnym kasacja nie jest przecież zwykłym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych, a więc podlegających już wykonaniu, orzeczeń sądowych. To wykonanie niesie zaś za sobą niekiedy bardzo drastyczne, trudne do naprawienia skutki, szczególnie w dziedzinie międzynarodowego obrotu prawnego. Wobec tego, właśnie w tej sferze celowe jest unikanie ewentualnych błędów w orzecznictwie sądowym jeszcze przed uprawomocnieniem się orzeczeń i skierowaniem ich do wykonania. Taką funkcję może więc spełniać instytucja zagadnień prawnych. Dostrzec należy także to, że rozwiązania wskazanych trudności nie można byłoby poszukiwać w częstszym stosowaniu przez Sąd Najwyższy w tego typu sprawach przepisu art. 441 § 5 k.p.k. Przejęcie sprawy do swego rozpoznania przez Sąd Najwyższy dopuszczalne jest bowiem jedynie w wypadku stwierdzenia, że sąd odwoławczy w sposób uprawniony przedstawił zagadnienie prawne w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Jest natomiast rzeczą oczywistą, że nie jest możliwe odmienne rozumienie określenia „ustawa” w aspekcie uprawnień Sądu Najwyższego do dokonania zasadni-

czej wykładni w trybie art. 441 § 1 k.p.k. i w aspekcie uprawnień sądu odwoławczego do wystąpienia o dokonanie wykładni w tym trybie. Prerogatywa Sądu Najwyższego stanowi bowiem na gruncie tego przepisu jedynie pochodną uprawnień sądu odwoławczego.

Trzeba też przypomnieć, że na gruncie polskiego prawa karnego odejście od gramatycznej wykładni określenia „ustawa” dotyczy nie tylko przepisu art. 441 § 1 k.p.k., ale także np. art. 4 k.k. Pomimo tego, że jest w nim mowa jedynie o „ustawie”, powszechnie i konsekwentnie przyjmuje się, że ilekroć przepis ustawy karnej odwołuje się do innych, choćby podustawowych, przepisów wyznaczających zakres bezprawności, to także i zmiana tych ostatnich musi być oceniana jako zmiana „ustawy” (por. np. uchwałę SN z dnia 27 października 1988 r., VI KZP 11/88, OSNKW 1988, z. 11-12, poz. 77 oraz wyroki SN: z dnia 21 lipca 1988 r., OSNKW 1988, z. 11-12, poz. 79 oraz z dnia 11 października 2000 r., III KKN 356/99, OSNPiPr 2001, z. 2, poz. 1).

Ustalenie to otwiera, w ocenie Sądu Najwyższego, drogę do dokonania interpretacji art. 32 § 1 belgijskiej ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r., w kontekście celu towarzyszącego wydaniu europejskiego nakazu aresztowania. Zgodnie z tym przepisem, europejski nakaz aresztowania może być wydany wówczas, gdy istnieją podstawy do przyjęcia, że osoba pożądana dla przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego, znajduje się na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Jeżeli przyjąć założenie, że postępowanie w stosunku do nieletnich, uregulowane ustawą z dnia 8 kwietnia 1965 r. o ochronie nieletnich, nie jest postępowaniem karnym, przedmiotem ustaleń musi być to, czy wydanie europejskiego nakazu aresztowania w sytuacji, w której możliwe jest postępowanie karne po przekazaniu sprawy prokuratorowi w trybie określonym w art. 38 tej ustawy, następuje w celu „przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego” w rozumieniu art. 32 § 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r. implementującej

europejski nakaz aresztowania. Skoro europejski nakaz aresztowania został wydany przez Prokuraturę Prokuratora Królewskiego w Brukseli, należy przyjąć, że jego autor na postawione pytanie odpowiedział pozytywnie. W ocenie Sądu Najwyższego interpretacja ta jest trafna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postępowanie przed sądem dla nieletnich może doprowadzić do przekazania sprawy prokuraturze, co oznaczać będzie zrealizowanie celu, jaki przyświecał wydaniu nakazu. Ani z treści art. 32 § 1 belgijskiej ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r., ani też z przepisów decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. nie wynika, by w chwili wydania europejskiego nakazu aresztowania postępowanie karne musiało już się toczyć. Formułowanie takiego wymogu byłoby zresztą – wobec różnorodności rozwiązań przyjętych w prawie krajowym państw członkowskich Unii Europejskiej – niecelowe. Warunkiem jest natomiast, aby uruchomiona w państwie wydania nakazu procedura, w ramach której doszło do wydania decyzji o pozbawieniu osoby ściganej wolności, mogła doprowadzić do postępowania karnego. Celem musi być przy tym zawsze postępowanie karne, a nie jakiegokolwiek inne postępowanie, choćby zawierało elementy represyjne.

Ocena, w jakim celu zażądano przekazania osoby ściganej na terytorium państwa wydania europejskiego nakazu aresztowania, musi być przy tym dokonywana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy, a nie *in abstracto*. Nieprzypadkowo zatem Prokuratura Prokuratora Królewskiego Brukseli podaje w korespondencji kierowanej do Sądu Okręgowego w W. konkretne okoliczności, w świetle których istnieje duże prawdopodobieństwo, że po przekazaniu Adama G. na terytorium Królestwa Belgii jego sprawa zostanie skierowana do prokuratora, co w konsekwencji będzie oznaczać pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej w postępowaniu wobec osób dorosłych. Do takich okoliczności należy z pewnością charakter czynu, o który jest podejrzany, a także fakt uprzedniej jego karalności.

Okoliczności te muszą być wzięte pod uwagę przez sąd polski dokonujący kontrolnej oceny przesłanek leżących u podstaw wydania europejskiego nakazu aresztowania przez Prokuraturę Prokuratora Królewskiego w Brukseli.

Wskazanie na konieczność dokonywania oceny celu towarzyszącego wydaniu europejskiego nakazu aresztowania nie oznacza, aby ustosunkowywanie się przez Sąd Najwyższy do tej kwestii stanowiło wyjście poza ramy prawne wyznaczone przez art. 441 § 1 k.p.k. Zapewne odmienny punkt widzenia powodował prokuratorem Prokuratury Krajowej, który prezentując pisemne stanowisko w sprawie postulował odmowę podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w zakresie pierwszego z zagadnień przedstawionych przez Sąd Apelacyjny w W. Czym innym jest jednak dokonywanie oceny, czy *in concreto* spełnione są przesłanki warunkujące wydanie europejskiego nakazu aresztowania, a czym innym wskazanie, że przy ocenie tej, sąd właściwy do wykonania europejskiego nakazu aresztowania zobowiązany jest uwzględniać nie tylko uwarunkowania normatywne towarzyszące wydaniu europejskiego nakazu aresztowania, ale także faktyczne okoliczności sprawy, w jakich do wydania takiego nakazu doszło.

V. Ocena przesłanek wydania europejskiego nakazu aresztowania musi następować z uwzględnieniem prawa obowiązującego w państwie wydania tego nakazu oraz treści przepisów decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. Pozostaje jednak pytanie, jaką funkcję pełni w systemie prawa polskiego art. 607k § 1 k.p.k., w którym wskazano na przeprowadzenie postępowania karnego wobec osoby ściganej jako na cel, w jakim może nastąpić jej przekazanie na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Jest rzeczą oczywistą, że nie może być on uznany za przepis formułujący przesłankę wydania europejskiego nakazu aresztowania przez polski organ sądowy, po pierwsze dlatego, że zamieszczony został w rozdziale 65b k.p.k., dotyczącym wystąpienia państwa

członkowskiego Unii Europejskiej o przekazanie osoby ściganej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, a po wtóre dlatego, że funkcję tę pełni art. 607a k.p.k.. Przesłanki wydania europejskiego nakazu aresztowania formułuje zawsze prawo państwa wydania nakazu i przez pryzmat tego prawa musi być oceniane ich spełnienie. Nie pozostaje zatem nic innego jak uznanie, że odwołanie się do celu przekazania w przepisie art. 607k § 1 k.p.k. oznacza, że ustawodawca dopuścił dokonanie przy przekazaniu osoby ściganej na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej zastrzeżenia, iż przekazanie następuje w celu przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania karnego. Gdyby natomiast okazało się, że cel ten nie zostanie osiągnięty, osoba ta musi być zwolniona, względnie – jak w rozpoznawanej sprawie – przekazana z powrotem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Działać tu bowiem musi zasada *aut dedere aut iudicare*, co oznacza, że na organach polskiego wymiaru sprawiedliwości ciąży obowiązek osądzenia osoby, która nie może być przekazana pod jurysdykcję państwa żądającego jej przekazania.

Podsumowując: sformułowanie „w celu przeprowadzenia (...) postępowania karnego” musi być interpretowane szeroko w tym sensie, że cel taki ma miejsce wówczas, gdy jedną z możliwych procedur, jakiej poddana być może osoba ścigana w państwie wydania nakazu, jest postępowanie karne. „Cel przeprowadzenia postępowania karnego” w rozumieniu art. 607k § 1 k.p.k. musi zaś być rozumiany ściśle w tym sensie, że przepis ten pozwala na sformułowanie zastrzeżenia, iż przekazanie osoby ściganej następuje tylko i wyłącznie pod warunkiem, że postępowanie, jakie ostatecznie zostanie wszczęte wobec osoby przekazanej, będzie postępowaniem karnym.

Twierdzenie, że przepis art. 607k § 1 k.p.k. zawiera przyzwolenie na przekazanie osoby ściganej pod warunkiem osiągnięcia wskazanego w nim celu, stawia na porządku dziennym pytanie o gwarancje, że osoba prze-

kazana rzeczywiście zostanie przekazana z powrotem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w wypadku gdyby postępowanie karne nie zostało wszczęte. Takie gwarancje płyną w sposób jednoznaczny i zupełnie oczywisty z zasady wzajemnego zaufania między państwami członkowskim Unii Europejskiej, a także z reguł rządzących międzynarodową współpracą w sprawach karnych. Jest oczywiste, że jeżeli Sąd dla Nieletnich w Brukseli nie przekaze sprawy Adama G. prokuratorowi, a w konsekwencji sądowi dla dorosłych, w trybie art. 38 belgijskiej ustawy z dnia 8 kwietnia 1965 r., dotyczącej ochrony nieletnich, nie będzie mógł prowadzić wobec niego postępowania innego rodzaju, skoro osoba ścigana została przekazana na terytorium Belgii „w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego”. Konsekwencją musi być przekazanie osoby ściganej z powrotem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a wówczas tylko tu będzie ona mogła być pociągnięta do odpowiedzialności za zbrodnię, której się dopuściła.